

Kościerzyna d.3.I.09.

Wielmożny Panie Mecenasie! "Dard"

nadcełam - w liście, ponieważ egzemplarz ten z trudem gdzieś wyszperałem i proszę o łask.zwrot, skoro już nie będzie potrzebnym. - Co do wieczorku, chętnie bym podług sił się przysłużył. W liście przedostatnim proponowałem dodatkowy wykład o "brzegu". Szeregu lat bowiem Helu ani brzegu stałego ładu razem nie zwiedziłem, natomiast byłem tego lata u wymierających Kaszubów t.zw. Słowińców i Kabatków w dzisiejszej Pomeranii nad ujściami rzek: Łeby i Łupowej. O tych chciałem kilka słów dorzucić. Ciekawy stan ludu tartejszego dla kwestyi kaszubskiej o tyle, że widzimy tam - z punktu widzenia pruskiego - pomyślny skutek systemu germanizacyjnego. Stąd nauka, gdzie i jak najskuteczniej i jaknajpotrzebniej bronić istniejących jeszcze kaszubów. Opracowałbym odczyt na 10 minut, albo i 15. - Jeżeli zaś Pan Mecenas koniecznie by wymagał odczytu o całym brzegu, wykonaćbym mógł, ale byłyby to po części excerpata z innych pisarzy, a po małej części tylko własne spostrzeżenia. Co do wierszy, to mimo najlepszej chęci, ja nie mogę ich deklamować, gdyż jak moi znajomi, Rydlewski i inni poświadczą nie mam wcale daru deklamacyj. Proszę więc o łask. prędką decyzję, jakiego rodzaju wykład i do którego terminu ma być gotowy?

Z uszanowaniem

/-/ Majkowski

